

# Przy granicy z Białorusią znaleziono zwłoki trzech osób

20 września 2021

W niedzielę w rejonie przygranicznym z Białorusią znaleziono zwłoki trzech osób. Rzeczniczka Straży Granicznej Anna Michalska przekazała, że są to najprawdopodobniej nielegalni imigranci. Premier Mateusz Morawiecki zamieścił wpis w mediach społecznościowych, w którym potwierdził tę informację. Dodał, że poza tymi trzema ciałami po stronie białoruskiej znaleziono zwłoki kobiety. Poinformował też, że przeprowadził już rozmowy z komendantem Głównym Straży Granicznej gen. Tomaszem Pragą oraz ministrem spraw wewnętrznych i administracji Mariuszem Kamińskim. „Na tym etapie nie będziemy udzielać jakichkolwiek informacji. Czynności w tej sprawie prowadzi prokuratura” – powiedziała Michalska, cytowana przez portal „Polsat News”.



Do zdarzenia doszło ok. godz. 10.00 w miejscowości Pieńki pod Michałowem na Podlasiu. Michalska podkreśliła, że są to najprawdopodobniej obywatele Syrii. Wśród nich był także jeden z Konga. Dodała, że osoby te nie mogły wydostać się z bagna i były wycieńczone. Siedem z nich trafiło do szpitala.

Wczoraj w Gibach na Podlasiu znaleziono także grupę trojga obywateli Iraku. Jeden z nich nie żył. Wszystko wskazuje na to, że zmarł z wychłodzenia. Jak podaje RMF, Irakijczycy mieli przebywać około 10 kilometrów od granicy z Litwą. Prawdopodobnie stamtąd przedostali się na terytorium Polski. „Potwierdzam, że odnaleźliśmy grupę migrantów, jedna z tych osób nie żyła” – powiedziała w rozmowie z portalem „Polsat News” młodsza aspirant Edyta Pacuk z komendy miejskiej policji w Sejnach.

W sobotę padł rekord, jeśli chodzi o liczbę prób nielegalnego

przekroczenia granicy polsko-białoruskiej. Było ich aż 324. Rzeczniczka SG podkreśliła, że wszystkie próby zostały udaremnione. Dodała, że ostatniej doby pogranicznicy zatrzymali dwie osoby za pomoc w organizowaniu nielegalnego przekraczania granicy polsko-białoruskiej. „Był to obywatel Uzbekistanu i obywatel Gruzji” – poinformowała Michalska.

„To zaplanowana polityka Łukaszenki i próba destabilizacji UE oraz krajów graniczących z Białorusią. Jeżeli będą kierować migrantów rzeką Bug, to będzie to droga śmierci” – powiedział na antenie Programu 1 Polskiego Radia sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera. W ocenie sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP sprowadzanie migrantów to zaplanowana akcja Łukaszenki.

„Migranci nielegalnie przekraczają granicę, nie znają terenu, wchodzą w miejsca, z których trudno się wydostać, a obecnie jest zimno i dochodzi do tragedii” – powiedział Andrzej Duda. Zaznaczył, że sytuacja na granicy z Białorusią to wielki problem, który będzie się nasilał. „Są zapowiedzi kolejnych miejsc, które migranci mają nielegalnie przekraczać, czyli to zaplanowana polityka Łukaszenki i próba destabilizacji UE oraz krajów graniczących z Białorusią. Jeżeli będą kierować migrantów rzeką Bug, to będzie to droga śmierci, ponieważ jest to rzeka szeroka, głęboka i bardzo wartka” – powiedział. „W 2015 roku było wielu zwolenników przyjmowania migrantów w UE, ale potem diametralnie zmieniono podejście w sprawie kontrolowania granic” – dodał.

„Należy zbadać ewentualny związek powyższych dramatycznych zdarzeń z dotychczasowymi białoruskimi prowokacyjnymi działaniami mającymi miejsce na naszej wschodniej granicy” – napisał premier Morawiecki na „Facebooku”.

„Już 80 km ogrodzenia wysokości 2,5 metra zostało zbudowane; ponad 130 km zasieków wojskowych zostało położonych. Równolegle budowane jest też ogrodzenie, które zapewni to, żeby zwierzęta nie okaleczały się” – powiedział w niedzielę w

Olsztynie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, odnosząc się do budowy przez wojsko ogrodzenia na granicy z Białorusią. Szef MON wziął udział w obchodach święta 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej w Olsztynie. Jak dodał, „pierwszą rolę odgrywa batalion saperów wspomagany też przez żołnierzy z pułków inżynieryjnych Wojska Polskiego”.

Ogrodzenie na granicy z Białorusią, które zaczęto stawiać pod koniec sierpnia w regionie wsi Zubrzyca Wielka w województwie podlaskim, ma zapobiec nielegalnym próbom przekraczania granicy przez przybyszów z Bliskiego Wschodu, przywiezionych na polską granicę przez białoruski reżim, który uniemożliwia im powrót na Białoruś. Od początku września Straż Graniczna odnotowała już ponad 3,8 tysiąca prób nielegalnego przekroczenia granicy Polski z Białorusią.

W Polsce od 2 września obowiązuje stan wyjątkowy w przygranicznym pasie z Białorusią wprowadzony na mocy rozporządzenia prezydenta Andrzeja Dudy, wydanego na wniosek Rady Ministrów. Obejmuje 183 miejscowości w województwach podlaskim i lubelskim. Władze uzasadniają konieczność wprowadzenia stanu wyjątkowego sytuacją na granicy z Białorusią, gdzie reżim Aleksandra Łukaszenko prowadzi „wojnę hybrydową” oraz białorusko-rosyjskimi ćwiczeniami wojskowymi „Zapad 2021”, które trwały od 10 do 17 września.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net